Nr. 52. SOSNOWIEC, dnia 29 grudnia 1935 roku. Rok II.

DODATEK PARAFJALNY

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"
Parafja Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny.

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

Apostołem bądź, nietylko czytelnikiem.

Z okazji Nowego Roku, najserdeczniejsze życzenia wraz z kornemi modłami o hojne błogosławieństwo Bożego Dzieciątka, ślę w imieniu wiernych i własnem Najdostojniejszemu Arcypasterzowi J. E Ks. D-rowi T. Teodorowi Kubinie.

Ks. Teofil Jankowski
proboszcz parafji Wnieb. Naiśw. Marji Panny.

Najdrożsi w Chrystusie Parafjanie! Z okazji Nowego Roku życzę Wam obfitych łask i błogosławieństwa Bożego.

Proboszcz wraz z wikarjuszami.

Życzenia serdeczne z okazji Nowego Roku składa Czcigodnemu Protektorowi ks. kan. T. Jankowskiemu, wszystkim Księżom Wikarjuszom — Asystentom kościelnym oraz wszystkim Stowarzyszeniom katolickim na terenie naszej parafji

Zarząd Parafjalnej Akcji Katolickiej.

Życzenia najserdeczniejsze Nowego Roku składa Czcigodnemu Protektorowi ks T. Jankowskiemu, Ks. ks. Asystentom kościelnym i członkiniom K. S. Kobiet

Kierownictwo Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet.

Serdeczne życzenia Nowego Roku składa Czcigodnemu Protektorowi ks. T. Jankowskiemu, Księżom Asystentom kościelnym i członkom K. S. Mężów

Kierownictwo Katolickiego Stowarzyszenia Mężów.

Serdeczne życzenia z okazji Nowego Roku składa Czcigodnemu Protektorowi ks. T. Jankowskiemu, Księżom Asystentom kościelnym i członkom wszystkich organizacyj katolickich oraz druchnom

Kierownictwo Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej.

Życzenia jaknajserdeczniejsze z okazji Nowego Roku składa Czcigodnemu Protektorowi ks. T. Jankowskiemu, Księżom Asystentom oraz wszystkim członkom organizacyj katolickich i druhom

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej.

Serdeczne życzenia z okazji Nowego Roku składa Czcigodnemu Dyrektorowi ks. T. Jankowskiemu Ks. ks. Wikarjuszom oraz wszystkim członkom

Rada i Zarząd Żywego Różańca.

Zapisujcie się na stałych abonentów „Niedzieli" z „Dodatkiem Parafjalnym".

Porządek nabożeństw
w Kościele Parafjalnym Wnieb. Najśw. Marji Panny.

Niedziela 29 grudnia b. r.

g. 6. Prymarja — ks. Kiwacz, nauka ks. Jung.

g. 8. Msza św. z nauką—ks. kan. Jankowski.

g. 9,30. Msza św. — ks. Jung, nauka ks. Kiwacz.

g. 11. Suma — ks. Łopaciński, kazanie ks. Kiwacz.

g. 12,30. Msza św. z nauką — ks. Łopaciński.

g. 15. Nieszpory — ks. Kiwacz.

Od g. 18 dnia 28. XII. do g. 18 dnia 4. I. dyżurnym ks. Kiwacz, wicedyżurnym ks. Jung.

Wtorek dnia 31.XII.

g. 18.30. Ostatnie uroczyste nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesją — ks. Kiwacz, kazanie — ks. kan. Jankowski.

Nowy Rok dnia 1. I.

g. 6. Prymarja z nauką — ks. kan. Jankowski.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. Kiwacz.

g. 9.30. Msza św. z nauką — ks. Łopaciński.

g. 11. Suma — ks. Kiwacz, kazanie — ks. Jung.

g. 12.30. Msza św. z nauką — ks. Jung.

g. 8. W kaplicy więziennej Msza św, z nauką — ks. Łopaciński.

g. 15. Nieszpory — ks. Kiwacz.

Komunikat.

W niedzielę dnia 5 stycznia będzie odprawiona Msza św. dla K. S. Kobiet i K. S. Zeńskiej wyżej wymienionych organizacji członkinie winny przystąpić do Stołu Pańskiego.

Kalendarzyk Zebrań.

Poniedziałek dnia 30 bm. godz. 19 Swietlica K. S. M. Zeńskiej.

Czwartek dnia 2 I. 1936 godz. 17 Swietlica K. S. Kobiet, godz. 18—19 Bibljoteka Parajfalna, godz. 19 Swietlica K. Mężów.

Piątek dnia 3 bm. godz. 19 Chór K. S. M. Zenskiej.

Sobota dnia 4 bm. godz. 19 Swietlica K. S. Mężów, godz. 19 Swietlica K. S. M. Męskiej.

Niedziela dnia 5 bm. godz. 12.15 Propagandowe A. K. godz. 16 Rady Zywego Różańca, godz. 16 Plenarne K. S. M. Męskiej.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafjanie.

Niedziela po Bożem Narodzeniu.

Narodził się nam w stajence betleemskiej Zbawiciel świata, z nieba zstąpił Syn Boży, by żyjąc wśród ludzi w ciele ludzkiem, dokonać dzieła Bożego zmiłowania nad upadłym rodzajem człowieczym.

Od dnia narodzenia Jezusa zdumiewające, cudowne dzieją się rzeczy w świecie. Aniołowie na niebie się ukazują i śpiewają hymn radości. „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli".

Ludzie dobrej woli, serc prostych, oddają pokłon Dzieciątku Bożemu Najpierw podążają do stajenki pastuszkowie, pasterze trzody betleemskiej. „Ubogo narodzony" błogosławi rączką swoją ubogich, maluczkich. Ich jest Jego królestwo niebieskie.

Potem dają mu pokłon w głębokiej pokorze mędrcy ze wschodu. Tam dań serca, tu hołd umysłu.

Dzisiaj mówi nam ewangelja o świadectwie, jakie Zbawicielowi dają starzec Symeon i wdowa Anna. Ich dusze, spragnione Bożej sprawiedliwości i miłosierdzia, z natchnienia Ducha św. widzą w Jezusie oczekiwanego Mesjasza. Stąd ich radość i uwielbienie. Lecz Symeon widzi proroczem okiem i przyszłość, widzi tam, jak nie wszyscy z równą radością przyjmą naukę Zbawiciela, nie wszyscy weń uwierzą. Będzie on „na upadek i powstawie wielu w Izraelu". A dusze Marji dlatego przeniknie miecz boleści.

To co Symeon przepowiedział, stało się. Ale to powtarza się w każdem nowem pokoleniu. Jednym jest Jezus na powstanie, drugim na upadek, a Marja boleje nad niewiarą i niewdzięcznością grzeszników, którzy Syna Jej prześladują, jak ongiś Herod i faryzeusze.

Chcesz człowiecze pojąć i przyjąć Jezusa, miej serce szczere i czyste pastuszków, umysł pokorny trzech mędrców, wiarę niewzruszoną Symeona i ufną pobożność Anny. Wtedy i tobie rozjaśni się ciemna noc zmysłów, aniołowie z nieba zaśpiewają ci radośnie: pokój na ziemi ludziom dobrej woli.

Proboszcz.

Wieczór św. Sylwestra.

Św. Sylwester był trzydziestym czwartym z rzędu papieżem. Rządy jego na stolicy Piotrowej rozpoczęły się w r. 314. Było to w rok po ogłoszeniu przez cesarza Konstantyna słynnego edyktu medjolańskiego, zapewniający chrześcijanom wolność publicznego wyznawania swej wiary. Zanim został papieżem św. Sylwester zasłynął w Rzymie przez uczynki miłosierdzia, a zwłaszcza przez opiekę nad chrześcijanami, przybywającymi do Rzymu, aby się tam umocnić w wierze św. Przed wydaniem edyktu medjolańskiego było to niebezpieczne i św. Sylwestrowi groziła nawet śmierć.

Za jego papiestwa Arjusz, kapłan z Aleksandrji, wystąpił z błędną nauką, odmawiającą bóstwa Chrystusowi Panu. Św. Sylwester zwołał wówczas do Nicei w Małej Azji pierwszy sobór powszechny w r. 325. Sobór ten potępił naukę Arjusza i ułożył owo „Wierzę w Boga“ które odtąd stało się wyznaniem wiary Kościoła katolickiego. Papież sam wprawdzie soborowi nie przewodniczył, ale jego uchwały uroczyście w Rzymie zatwierdził wobec obrazu Najśw. Panny, który na pamiątkę zakończenia prześladowań poświęcił pod tytułem „Radości chrześcijan. Zmarł w roku 335.

Uroczystość tego świętego Papieża przypada na dzień 31 grudnia, kiedy kończymy rok stary, a zaczynamy rok nowy.

Im bliżej ku wieczorowi i nocy, tem bliżej ku tej chwili, kiedy obie wskazówki zegara zbliżą się ku godzinie dwunastej, przejdą przez nią i rozpoczną pierwszą sekundę, minutę i godzinę Nowego Roku.

Nic dziwnogo, że ten wieczór tak wzrusza i nastraja. Wszyscy gotują się na to pożegnanie starego roku, na ten wieczór i noc Sylwestrową. Każdy chce dotrwać do tej godziny dwunastej, aby usłyszeć bicie zegarów i dzwonów, zwiastujące nowy okres czasu. Chce brać udział w tej przemijającej chwili wieczności. Ale nie wszyscy jednako.

Wieczór Sylwestrowy nie dla wszystkich jest nazwaniem, któreby nie było nadużyciem św. Papieża.

Bo ludzie w dwojaki sposób obchodzą ten wieczór św. Sylwestra.

Dla jednych jest to okazja do zabawy, a nawet do pijanej, szaleńczej wesołości, w której wszystko wolno, w której należy dać sobie folgę, aby w tym podnieceniu wesoło wyjść na przyjęcie nowego roku. I oto w wieczór ten restauracje i gospody pełne biesiadników, czekających na uderzenie godziny dwunastej na zgaszenie świateł, na dojście do szczytu szaleństwa wieczoru.

Wydaje się, jakby wszystkie wybryki i grzechy, w owych ostatnich godzinach spełnione, chcieli naładować do tłomoków podróżnych, od chodzącego roku, i jemu to na rachunek zapisać. Oto ich wieczór Sylwestrowy.

Nie takim chce go mieć Kościół i nie tak spędzają go ci, co jego głosu słuchają. W wieczór św. Sylwestra goreją światłami okna naszych kościołów.

Chwała Bogu, kościoły te są przepełnione. Coraz silniej odczuwamy, że trzeba inaczej pożegnać rok stary. Nie kielichem rozpusty, nie swawolną pieśnią winniśmy wypełnić jego ostatnie godziny i minuty, ale w nich ukorzyć się przed Tym, w którego ręce świat i jego czasy, w którego rękach nasze losy.. Oto pora, aby w głębokiej zadumie, w serdecznej skrusze złożyć przed oczyma Pańskiemi nasze winy, prosić o zmiłowanie i łaskę na nowe chwile nowego roku. To Sylwestrowy wieczór i Sylwestrowa noc katolicka i tylko z takiego wieczoru przychodzi wzmocnienie duszy. Tylko taki wieczór wolno nazywać wieczorem św. Sylwestra.

Ks. T. J.

Z Nowym Rokiem...

Rok stary dobiega końca... Jeszcze dzień, jeszcze godzin kilka, jeszcze jedna, jedyna minuta.. A i ta wreszcie przeminie i oto zegar wydzwaniać pocznie godzinę dwunastą. A zaraz z ostatniem uderzeniem zegara, zwiastującem północ, skończy się Rok Stary i w wieczność odejdzie .. na zawsze. A pierwszą następną chwilą będzie już

Rok Nowy, Rok Pański 1936!

Rok Nowy... Nowy okres czasu, nowa karta naszego życia. Co on nam niesie? Jak go przywitamy?...

Po wielkich miastach ludzie, doczesnością tylko żyjący, czekać będą na Nowy Rok, jak zresztą tyle już razy w życiu, z kielichami trunków w ręku i przyjście jego głośnym, często pijackim krzykiem obwieszczą. Bez zastanowienia i bez żalu żegnać będą Rok Stary, tak jak się rzuca stary łach znoszony. A pełnym kielichem witać będą Rok Nowy, bo dla nich Rok Nowy, to nadzieja zaspokojenia jaknajwiększej ilości pragnień, pragnień doczesnych tylko, przyjemnych, użycia, a jakże często i nadużycia!...

A w ciszy mającego się ku schyłkowi ostatniego dnia grudnia odezwą się dzwony kościołów. Wołać będą długo i głośno, natrętnie jakby... To matka nasza, Kościół święty tak woła... Woła na dzieci swoje, na wszystkich tych, którzy w wirze doczesnych zajęć, troski i przeróżnych kłopotów nie zapomnieli o Dawcy wszelkiego Dobra, o Bogu...

A zaraz z zapadającym zmrokiem zapełni się każda świątynia i popłynie do Boga modlitwa dziękczynna za Rok miniony i przebłagalna zarazem za wszystkie niewierności względem Boga przez słabych ułomnych ludzi popełnione... W tej ostatniej godzinie Starego Roku stanie przed oczyma wszystko, czem kto Boga w tym roku uczcił i czem Go obraził... co z zamierzonych na ten rok rzeczy wypełnił lub osiągnął, a w czem gorzkiego tylko doznał zawodu...

W blaskach świec, wysoko na ołtarzu, na tronie zasiądzie Jezus, w Najświętszym Sakramencie wystawiony, i sądzić nas z ubiegłego roku pocznie. Lecz nie w sprawiedliwości tylko, ale w miłosierdziu niezgłębionem. Przebaczy nam nasze przewiny, gdy Go przeprosić będziemy chcieli..., gdy sięgniemy do źródeł przebaczenia, do Sakramentu Pokuty... Przyjmie wszystkie nasze żale i skargi na los nasz ciężki, na biedę, na nędzę, na przeróżne zawody i na tę całą gorycz życia, na jaką niejedno serce skarżyć się Panu swemu pocznie w tej przedostatniej Starego Roku godzinie... Przyjmie i nieomieszka pocieszyć, nieomieszka wlać w serca ciszy i pokoju, tego pokoju, który skołatana dusza w Bogu tylko znaleźć może...

Jako dań należną przyjmie Pan Jezus i wszystkie nasze podzięki za dobrodziejstwa, za łaski przeróżne... za zdrowie... za przetrwanie aż dotąd... za wszystko, wszystko, cośmy z Jego szczodrobliwości w tym roku otrzymali, i podobać Mu się będzie ta wdzięczność nasza i to żeśmy tu przyszli..,

A gdy już powiemy Jezusowi wszystko, podziękujemy Mu za łaski i opiekę, przeprosimy za grzechy i niewdzięczność, wyżalimy się na wszystko, co nas dręczy i boli z lękiem zapewne wybiegniemy myślą i w przyszłość. Tyle razy zawiedliśmy się już może, że nie śmiemy się spodziewać, by ten Nowy Rok, ku któremu idziemy, miał być lepszym.. Tyle mamy pragnień, tyle potrzeb, tyle trosk i kłopotów, że nie śmiemy nawet i mówić Jezusowi o wszystkich...

Tyle razy przyrzeklismy wierność i miłość Jezusowi i sprzeniewierzyliśmy się znowu, że może i nie śmiemy już i prosić nawet... Podniesiemy więc tylko oczy nasze na Hostję św. na Jezusa, a Ten, który skrytości

serc ludzkich przenika, przeniknie i nasze biedne, strapione, nieśmiałe serca. Jak ojciec kochający, dobrotliwie spogląda na dzieci swoje wokoło siebie zgromadzone i radby je wszystkie rozweselić i uradować, tak i Jezus niebieski nasz Ojciec i Pan, łaskawy wzrok swój na nas obrócić raczy... A kiedy kapłan sięgnie wreszcie po monstrancję, kiedy podniesie w górę, ponad głowy nasze Hostję Świętą, przypadniemy wszyscy kornie do stóp Jezusowych, a On nam na Rok Nowy, na dalsze nasze życie pobłogosławi...

I oto błogosławieństwo Jezusowe będzie dla nas początkiem Nowego Roku. I błogosławieństwem Bożem wejdziemy w ten nowy okres naszego ujścia. Błogosławieństwem Bożem pokrzepieni i umocnieni będziemy pracować, będziemy się troskać, będziemy spełniać swe codzienne obowiązki, będziemy się uswięcać i wolę Bożą spełniać.

Ks. T. J.

Nowy Rok.

Jak afisz różowy, jak motyl tęczowy
Z krainy przyszłości wyleciał Rok [Nowy!
Nadziei uśmiechem każdego obdarza
W pałacu bogacza i w chacie nędzarza,
I starzy i młodzi i chorzy i zdrowi,
Składają swe hołdy Nowemu Rokowi,
A każdy mu ufa w swych żądań zakresie
Że sypnie kwiatami, że złoto przyniesie!

(Syrokomla).

W szkicu adwentowym było już zaznaczonem, że nowy rok kościelny, święty albo liturgiczny, rozpoczyna się z pierwszą niedzielą adwentu. Wypadający przeto w dniu pierwszym stycznia Nowy Rok (po staremu: nowe lato) jest nowym rokiem cywilnym. Mimo to wszakże adoptował go Kościół i uzacnił osobną uroczystością, pragnąc we wszystkich ważniejszych okolicznościach życia zachować macierzyński stosunek z wiernymi. Jak wiele innych zwyczajów, tak i termin Nowego Roku przyjął Kościół z prawa rzymskiego, skąd adagium: Ecelesia vivit lego romana.

Z uroczystością noworoczną łączy się pamiątka Obrzezania Pańskiego. W rzeczy samej bowiem w osiem dni po swem narodzeniu poddało się „Boże Pacholątko“ mojżeszowemu prawu obrzezania, będącego chrztu św. figurą. Przy tym też obrzędzie „nazwano jest imię Jego Jezus“ (Łuk. II, 21). Imieniem przeto Jezusowem rok nowy się otwiera, zapoczątkowując cały szereg imion świętych, którzy się przez to Imię Jezusowe uświęcili. Ponieważ Najświętsze to Imię samo przez się nader wielkiej jest wagi, przeto je Kościół wyosobnił, i z uroczystości noworocznej — dostatecznie już obciążonej swem znaczeniem przeniósł na niedzielę drugą po Trzech Królach, ku szczególnemu wiernych rozważaniu.

Z dniem noworocznym, świątynie katedralne, jako matki kościołów diecezjalnych, rozpoczynają czterdziestogodzinne nabożeństwo. W myśli Kościoła nabożeństwo to staje się antytezą przeciw nadużyciom karnawału, któremu wypisały tradycyjną „tezę“ pogańskie lupercalia i bacchanalia.

Przypomnieć wreszcie trzeba, że Kościół żegna konający rok stary dziękczynnem nabożeństwem wieczornem, które kończy procesjonalnem „Te Deum laudamus“.

Skonał rok stary; z jego popiołów [wykwita
Feniks nowy: już błyszczy w złotej [wschodu bramie,
Świat go cały nadzieją i życzeniem [wita.
— — — — — — — — — —

(Mickiewicz).

Wiadomości.

Zarząd Parafjalnej Akcji Katolickiej.

W dniu 31 grudnia o godz. 20-tej odbędzie się tradycyjny „Opłatek“ dla członków Akcji Katolickiej.

Zarząd jaknajuprzejmiej wszystkich członków zaprasza.

Bractwo Żywego Różańca.

Zarząd Bractwa Żywego Różańca prosi uprzejmie wszystkich członków, by zalegające składki za bież. rok uregulowali możliwie do 31 grudnia b. r., a to w celu rocznego zamknięcia ksiąg kasowych i złożenia sprawozdania kasowego za ten rok.

Sekcja Samopomocy Pośmiertnej Bractwa Żywego Różańca.

Zarząd Sekcji Sam. Pośm. Br. Ż. R. przypomina członkom, zalegającym ze składkami rocznemi, że najpóźniej do 31 grudnia b. r. zaległości winny być wyrównane, a to dla przygotowania sprawozdania kasowego na walne zebranie Sekcji Samopomocy Pośmiertnej Br. Ż. R.

Z Krucjaty Eucharystycznej szkoły Nr. 4.

1. Dnia 30 bm. (t. j. w poniedziałek) o godz. 3 p. p. Zebranie Krucjaty Eucharystycznej Szkoły Nr. 4, wszystkich 3-ch stopni.

2. Kierownictwo Krucjaty przypomina wszystkim Rycerzom i Rycerkom o obowiązku odbycia Spowiedzi i Komunji św. na zakończenie Starego Roku.

3. Dnia 6.I 1936 r. t. j. w uroczystość Trzech Króli o godz. 3 p. p. w sali gimnastycznej Szkoły Nr. 4 odbędzie się dla członków tradycyjna „choinka“ na program której złożą się: przemówienie, śpiewy chórowe, solowe, obrazek sceniczny pt. „W noc wigilijną“, deklamacje i wiele innych niespodzianek.

Na tę uroczystość Kierownictwo zaprasza wszystkich członków Krucjaty i ich Rodziców.

Zmarli.

Dnia 18.XII 1935. Józef Podsiadłowski, lat 79.

Rocznice zaślubin.

Dnia 30.XII 1935 r. Aleksander Kiedlik z Janiną Wiśniewską

Dnia 31.XII 1935 r. Remigjusz Walewski z Marjanną Sęk.

Dnia 1.I 1936 r. Zygmunt Pasik z Władysławą Sulisz.

Jan Feliuś z Marjanną Wojtasik.

Ignacy Tuszyński z Zofją Joachińską.

Dnia 5.I 1936 r. Wilhelm Rothang z Bronisławą Błaszczyk.

Rocznice zgonów.

Dnia 30.XII 1935 r. Marja z Pągowskich Michałowska, lat 66.

Dnia 29.XII 1935 r. Józefa z Walczaków Przybylska. lat 38.

Dnia 31.XII 1935 r. Jadwiga Cebo, lat 16.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Stanisław Służałek, k. zam. Dekerta 5 z Marjanną Brzozowską, p. za Jasna 24, zap. 3.

Stefan Woźniak, k. zam. w Mysłowicach z Leokadją Pniak, p. zam. 1 Maja 13, zap. 3.

Stanisław Jaworek, k. zam. Towarowa 14 z Janiną Chyrka, p. z Prokocinia, zap. 3.

Franciszek Janus, k. zam. Sąsiedzka 6 z Heleną Wójcikówną, p ze Starego Sielca, zap. 3.

Mieczysław Zych, k. zam. Pr. Mościckiego 35 z Jadwigą Rall, p. zam. Pr. Mościckiego 35, zap. 2

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożemi:

Wiesław Stanisław Jach.
Stefanja Zofja Bezak.
Władysław Pańszczyk.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — **Wydawca:** Sekretarjat Parafji Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu.

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 8, tel. 1-98.